

DR EWA KĘPA

Uniwersytet w Białymstoku

**Alina Dębowska, Katarzyna Sołub, Jerzy Sołub,
Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski,
Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białystok 2015, ss. 216,
ISBN 978-83-87026-44-8**

Przygotowanie recenzji *Katalogu ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski* autorstwa Aliny Dębowskiej, Jerzego Sołuba i Katarzyny Sołub wydanego przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku zdecydowałam się potraktować jako okazję do zaprezentowania mało znanej tradycji ręcznika ludowego. Tradycji, która w sposób szczególny łączy się z życiem i losami kobiet z naszego regionu. O nietypowym ujęciu stojącego przede mną zadania zadecydował odnotowany w prezentowanej publikacji postępujący proces deprecjacji i zanikania wiedzy na temat ręczników ludowych oraz brak zainteresowania nim ze strony młodych ludzi.

O ręczniku ludowym

Ręcznik ludowy był dawniej stałym elementem życia mieszkańców ziemi bielskiej:

Towarzyszył on mieszkańcom prawosławnego Podlasia w najważniejszych momentach ich życia, od narodzin, poprzez ślub, po ostatnią drogę, pełniąc przeróżne funkcje praktyczne, estetyczne,

kultowe, symboliczne, ochronne, magiczne, ale przede wszystkim będąc popularną formą prezentu. Stanowił oprawę obrzędów rodzinnych i świąt religijnych. Powszechnie był wykorzystywany w życiu codziennym i podczas pracy. Wiele funkcji obrzędowych ręcznika okrytych jest tajemnicą¹.

Ręcznik obrzędowy był otaczany czcią. Stanowił symbol życia rodzinnego, był znakiem rodu. Dekorowano nim ikony². W wiejskich domach zazwyczaj wieszano go w „świętym kącie”, na Białostocczyźnie nazywanym *pokut'iem*. Zgodnie z tradycją ką ten, znajdujący się naprzeciw pieca, za stołem, organizował przestrzeń wiejskiego domu. W rodzinach prawosławnych wieszano tu ikony, które „ubierano” ręcznikiem upinany w sposób mający wyeksponować haft. Ręcznik układany był też na pokuciu w trakcie świąt. Przykrywano nim stojącą tu ławę. Pod nim układano wcześniej siano. Na nim stawiano miski z kutią i kisielom z owsa³.

Ręcznik obrzędowy symbolizował drogę życia. W cerkwi podczas ceremonii ślubnej nowożeńcy mieli go pod stopami jako symbol wspólnie rozpoczętego stapania po ścieżce życia. W trakcie ceremonii obchodzili ołtarz dookoła trzy razy. Zadaniem panny młodej było wówczas zaciepić prawą nogą o ręcznik i pociągnąć go za sobą. Wierzono, że dzięki temu obecne na ślubie dziewczyny w niedługim czasie także wyjdą za mąż. Podczas obrzędu weselnego ręcznik pojawiał się również jako forma podarunku, którym panna młoda obdarowywała starszych družbantów i marszałka⁴.

Podłużny kształt ręcznika symbolizował też drogę. Jeden z jego końców odpowiadał narodzinom, drugi śmierci. Ręcznik był więc obecny podczas narodzin i obrzędu chrztu. Oznaczał także

¹ I. Matus, *Ręcznik – przedmiot symbol sacrum*, „Przegląd Prawosławny” [online] 2006, nr 8 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2lySX1b>>.

² Ibidem.

³ J. Perkowska, K. Sawejko, E. Sadowska, A. Szymańska, J. Szewczyk, „*Pokuć*”, czyli tradycyjny ką obrzędowy we wnętrzu wiejskiego domu mieszkalnego na Białostocczyźnie – wyniki badań z lat 2012–2013, „*Architecturae et Artibus*” 2014, nr 2, s. 50, 53–54.

⁴ I. Matus, op. cit.

granice, które człowiek pokonywał w ciągu życia. Towarzyszył mu we wspomnianych chwilach, zapewniając ochronę i pomyślność⁵.

Ręcznik ludowy był również nieodłącznym atrybutem pogrzebów. Tuż po śmierci zawieszano go na ikonie i w nim miała znaleźć schronienie dusza zmarłego. Haftowane płótno wieszano także na krzyżu pogrzebowym, który stawiano w cerkwi. Podążał za nim potem kondukt żałobny. Ręcznik stawał się tym samym *przewodnikiem zmarłego w ostatniej drodze*⁶. W symbolice ręcznika splatają się zatem ze sobą radość i smutek, życie i śmierć.

Rysunek 1. Ręcznik obrzędowy, wykonanie Wiera Ruta, ok. 1920 r.



Źródło: <http://31.135.201.98/zbiorym/index.php>, zdjęcie dzięki uprzejmości Muzeum w Bielsku Podlaskim

⁵ E. Zwierzyńska, *Los wyhaftowany na płótnie*, „Czasopis” [online] 2014, nr 10 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://czasopis.pl/tag/recznik-obrzedowy/>>.

⁶ I. Matus, op. cit.

Na Podlasiu ręcznik obrzędowy pojawił się za sprawą wschodnich wpływów⁷. Początkowo zdobiono go dwukolorowym czerwono-czarnym haftem krzyżkowym, bogatym w elementy symboliki pogańskiej. Należały do nich m.in. koła, kwadraty i romby⁸. Wzory geometryczne dominujące na najstarszych ręcznikach w późniejszym okresie zastąpiły motywy roślinne. Rzadziej pojawiały się wśród nich scenki rodzajowe i wzory zoomorficzne⁹.

Początkowo ręczniki obrzędowe wykonywane były z pasa samodziałowej (tkanej własnoręcznie na krosnach) tkaniny lnianej, na którego końcach umieszczano ozdobne hafty. Krótsze brzegi ręcznika najczęściej dekorowano szydełkową koronką. Formą zdobienia były także szydełkowe wstawki. Te jednak pojawiły się jako najpóźniejsza technika zdobienia¹⁰.

Ręcznik i droga życia kobiety

Z ręcznikiem ludowym w szczególny sposób związana była droga życia kobiety. To one je wykonywały i o nie dbały. Pracę zaczynały od przygotowania wyhodowanego lnu, którego włókna trzeba było wcześniej odpowiednio przygotować, uprząść z nich nici, a następnie utkać płótno. „Samodział” na ręczniki kobiety tkwały zazwyczaj podczas postu, w czasie którego dusze oczyszczały się z grzechu, dążąc do jedności z Bogiem¹¹. Dopiero wybielona na słońcu tkanina nadawała się do umieszczenia na niej haftu¹² i ozdobienia go koronką.

Kobiety, które znały symbolikę tradycyjnych wzorów geometrycznych, gdy nie mogły doczekać się dzieci, haftowały symbole

⁷ Ibidem. Jedne z pierwszych adnotacji o ręczniku pojawiają się w dokumentach i pracach z XVI i XVII w.

⁸ I. Matus, *Walory kulturowe krainy otwartych okiennic*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio B: Geographia. Geologia. Mineralogia et Petrographia” 2009, t. 64, nr 2, s. 65.

⁹ Eadem, *Ręcznik – przedmiot...*, op. cit.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ E. Zwierzyńska, op. cit.

¹² Jedynie haft tkacki wykonywano wcześniej na krosnach.

Matki-Rodzicielki, Dziecka lub prawosławnej świętej Parakiewy-Piatnicy. W czasie suszy modliły się i tkwały na ręcznikach symbole deszczu. Ręczniki wykonywały też, *prosząc o ochronę przed głodem, chłodem, chorobą i nieszczęściem*¹³. Haftowane przez kobiety kwiaty i motywy roślinne inspirowane były także otaczającą je naturą.

Ręcznik ludowy był stałym elementem posagu wychodzącej za mąż dziewczyny, która powinna mieć ich co najmniej kilka, najlepiej wyhaftowanych własnoręcznie. Im więcej ręczników i im piękniejsze, tym bardziej *ślawiono* pannę młodą. Gdy zaistniała ku temu pilna potrzeba lub gdy dziewczyna nie była odpowiednio zdolna, w pracy nad ręcznikami pomagały jej inne kobiety. Brak odpowiedniej liczby ręczników mógł być powodem odmowy wydania córki za mąż¹⁴. Z opowieści mieszkanki Zubowa, Olgi Oniszczyk, którą zarejestrowano w trakcie wywiadu przeprowadzonego w ramach projektu „Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski”, dowiadujemy się, jak bardzo dbano o to, by w dniu ślubu panna młoda mogła wkroczyć do domu męża z bogactwem wyszywanych tkanin, w tym haftowanych ręczników. Pani Olga opowiadała:

Jak panienka idzie za mąż, to musi mieć nawyszywanych ręczników, musi mieć makatek nawyszywanych, obrusków. Jak już idzie do młodego, do mieszkania jak wchodzi, to (...) stawia taki stół przed młodą i młoda wyściela te obrusy na stół, a ręczniki zaraz po ścianach... Jej wywieszają te ręczniki wyszywane, makatki. Jak najwięcej makatek, jak najwięcej ręczników, to bardzo ślawią¹⁵.

Tworzenie ręczników wymagało od kobiet wiedzy i zdolności manualnych. Było także okazją do wyrażania siebie, do opowiedzenia swojej historii. Charakterystyczne dla danego regionu motywy dekoracyjne nie stanowiły sztywnego kanonu hamującego

¹³ E. Zwierzyńska, op. cit.

¹⁴ I. Matus, *Ręcznik – przedmiot...*, op. cit.

¹⁵ O. Oniszczyk cyt. za: A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, *Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski*, Białystok 2015.

inwencji twórcze kobiet¹⁶. Wszywane wzory niejednokrotnie stanowiły rodzaj opowieści o otaczającym świecie i doświadczanym życiu. Jedna z kobiet o swojej twórczości wyraziła się słowami:

Jestem niepiśmienna, nie umiem ani czytać, ani pisać. Cała moja nauka, moje wykształcenie – we wzorach na moich ręcznikach. Tam, jak w dobrej książce albo w kinie można dowiedzieć się o ludziach i życiu, i zwierzętach, i o słończku i gwiazdach opowiadałam, o zdrowiu i chorobie, o kobiecej doli i niedoli, o wszystkim co jest w życiu¹⁷.

O recenzowanej publikacji na tle działalności Muzeum w Bielsku Podlaskim

Wydany przez Muzeum w Bielsku Podlaskim Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku *Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski*¹⁸ jest publikacją będącą efektem szeroko zakrojonych działań dokumentacyjnych i edukacyjnych prowadzonych przez tę instytucję. Pracownicy muzeum od około dziesięciu lat zajmują się pracą nad odtworzeniem zanikającej tradycji ręczników ludowych. Ich działania polegają m.in. na drobiazgowej i systematycznej pracy związanej z katalogowaniem i gromadzeniem ręczników zachowanych na ziemi bielskiej. Recenzowany katalog to kolejne wydawnictwo Muzeum w Bielsku Podlaskim poświęcone ręcznikowi ludowemu. Wśród wcześniejszych pozycji wymienić można katalog *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego – haft i koronka*¹⁹, który otrzymał nagrodę główną w „Konkursie na najciekawsze wydarzenie muzealne 2014 r. w regionie podlaskim” w kategorii najlepsze wydawnictwo. Wydano również dwa wzorniki tradycyjnych haftów i koronek ręcznika

¹⁶ I. Matus, *Ręcznik – przedmiot...*, op. cit.

¹⁷ Za: E. Zwierzyńska, op. cit.

¹⁸ A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, op. cit.

¹⁹ Eidem, *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego: Haft i koronka*, Białystok 2015.

ludowego oraz broszurę *Droga życia: Ręcznik ludowy z kolekcji Muzeum w Bielsku Podlaskim*²⁰.

Muzeum od 2013 r. prezentuje ręczniki na wystawie stałej zatytułowanej *Tajemniczy ręcznik*. Przygotowana ekspozycja zachęca odwiedzających do zatrzymania się w przestrzeni muzealnej na dłużej. Podczas jej poznawania dzieci mogą kolorować karty ze schematami haftów umieszczanych na ręcznikach. Mogą również spróbować swoich sił w tkaniu bądź sięgnąć po woreczek z igłą, kawałkiem płótna i nicią, by samodzielnie wyhaftować drobne elementy. Wystawie towarzyszą lekcje muzealne prowadzone w oparciu o autorskie pakiety edukacyjne.

Muzeum w Bielsku Podlaskim wzięło także udział w projekcie www.bielskirecznik.pl, w ramach którego stworzono internetową bazę ręczników obrzędowych ziemi bielskiej²¹. Obecnie obejmuje ona zdjęcia ponad czterystu ręczników pochodzących ze zbiorów prywatnych oraz zbiorów Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach.

Początkowo w posiadaniu muzeum znajdowało się jedynie około trzydziestu ręczników. Dzięki wielu wysiłkom i pasji muzealników zaangażowanych w odtwarzanie tradycji ręcznika ludowego w regionie w zbiorach Muzeum w Bielsku Podlaskim znajduje się obecnie około trzystu ręczników. Instytucja zyskała już sławę jako odpowiednie i godne zaufania miejsce, by powierzyć jej nawet pamiątki rodzinne, dlatego wiele ręczników otrzymano w darze.

W 2014 r. muzeum we współpracy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przeprowadziło pierwsze szeroko zakrojone badania etnograficzne, których celem było odtworzenie

²⁰ A. Dębowska, K. Sołub, *Wzornik tradycyjnych haftów i koronek ręcznika ludowego: Haft krzyżykowy*, Białystok 2015; A. Dębowska, K. Sołub, *Wzornik tradycyjnych haftów i koronek ręcznika ludowego: Haft płaski*, Białystok 2015; *Droga życia: Ręcznik ludowy z kolekcji Muzeum w Bielsku Podlaskim*, oprac. A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub (*Way of life: Folk towel from collection of the Museum in Bielsk Podlaski*, ed. A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, transl. A. Lachowicz, A. Staszewska), Białystok 2016.

²¹ Realizatorem i pomysłodawcą projektu był Fundusz Lokalny na Rzecz Rozwoju Społecznego z siedzibą w Widowie w gminie Bielsk Podlaski.

stanu zachowania ręczników w terenie. Odwiedzono wówczas 21 wsi regionu. Projekt pozwolił na udokumentowanie ponad dwustu ręczników znajdujących się w zbiorach prywatnych mieszkańców okolicznych gmin, które skatalogowano i wydano w postaci albumu pt. *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego: Haft i koronka*²². W 2015 r. przeprowadzono kolejne badania terenowe obejmujące swoim zasięgiem gminę Bielsk Podlaski. Tym razem oprócz Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w pracach terenowych udział wzięli studenci Uniwersytetu Państwowego im. A. Puszkina w Brześciu. Łącznie odwiedzono mieszkańców sześćdziesięciu miejscowości i zebrano dane na temat 564 ręczników.

Wszystkie płótna zostały skatalogowane i przedstawione na kartach recenzowanego *Katalogu ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski*²³. Powstały w ten sposób album stał się kontynuacją i uzupełnieniem wymienianego już powyżej albumu *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego i okolic: Haft i koronka*²⁴. Oprócz znakomicie przygotowanego materiału ilustracyjnego – każdy ręcznik został profesjonalnie sfotografowany i opisany, recenzowane opracowanie zawiera także podstawowe informacje dotyczące tradycji ręcznika ludowego. Na łamach książki omówiono również cel i przebieg badań prowadzonych przez muzeum. Zamieszczono też informacje na temat warsztatu tkackiego oraz technik zdobienia ręcznika ludowego. Opisano tu haft tkacki, krzyżykowy, płaski, ażurowy i techniki wykonywania koronki. Część albumu poświęcona formom i sposobom ozdabiania płótna obfituje w pieczołowicie przygotowane odniesienia odsyłające do ręczników zamieszczonych w albumie.

Katalogowi towarzyszy płyta CD-ROM, na której umieszczono zapisane w formie audialnej wywiady przeprowadzone z kilkunastoma osobami opowiadającymi o tradycji ręcznika ludowego, dzielącymi się w ten sposób wspomnieniami zaczerpniętymi z historii swojego życia.

²² A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, *Ręcznik ludowy...*, op. cit.

²³ Eidem, *Katalog ręczników...*, op. cit., s. 4-7.

²⁴ Eidem, *Ręcznik ludowy...*, op. cit.

Autorzy recenzowanego albumu piszą, że chodzi im o zachowanie i *odtworzenie tożsamości ręczników w ramach kolekcji muzealnej*, która, jak podkreślają, nie jest jednorodna. W trakcie badań okazało się bowiem, iż pomimo tego, że ręczniki są charakterystyczne przede wszystkim dla ludności prawosławnej, ich obecność na Podlasiu odnotowywana jest również w rodzinach katolickich²⁵.

Ocena publikacji na tle innych opracowań

Katalog *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego: Haft i koronka* oraz *Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski* to jedyne polskie opracowania albumowe w całości poświęcone ręcznikowi ludowemu. Działalność wydawnicza Muzeum w Bielsku Podlaskim jest także wyjątkowa na tle bardzo znikomej liczby publikacji dotyczących tradycji ręcznika ludowego w ogóle. W kilku artykułach pisała o nim Irena Matus²⁶, ale już obszernie opracowanie na temat obrzędowości agrarnej na Białostocczyźnie autorstwa Artura Gawła nie poświęca mu większej uwagi²⁷. W innej publikacji, także jego autorstwa, dotyczącej roku obrzędowego na Podlasiu, informacje poświęcone ręcznikowi pojawiają się zaledwie kilka razy²⁸.

Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski wypełnia tę lukę. Brak w nim jednak informacji o obrzędowości ręcznika. Prezentowany zbiór jest przede wszystkim efektem dokumento-

²⁵ Eidem, *Katalog ręczników...*, op. cit., s. 7.

²⁶ I. Matus, *Plótno, ręcznik, chusta w ludowej tradycji rodzinnej na Podlasiu – magia, symbolika, przedmioty* [w:] *Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy*, red. J. Majchrzyk-Mikuła, J. Saran, Ryki 2006, s. 77-82; Eadem, *Ręcznik – przedmiot...*, op. cit.; Eadem, *Walory kulturowe...*, op. cit., s. 65.

²⁷ A. Gawęł, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia agrarne na Białostocczyźnie od połowy XIX do początku XXI wieku*, Kraków 2009.

²⁸ Widzimy go np. na fotografiach ilustrujących tekst. Wymienić wśród nich można m.in. zdjęcie ręcznika otaczającego ikonę św. Mikołaja czy fotografie ręcznika, na której prezentowany jest wielkanocny pszeniczny chleb – artos (Idem, *Rok obrzędowy na Podlasiu*, Białystok 2012, s. 14, 118).

wania i katalogowania istniejących w gminie ręczników. W pełni świadoma jest tego jego współautorka i kierownik Muzeum w Bielsku Podlaskim Alina Dębowska, która podkreśla, że praca nad rolą i znaczeniem ręcznika w lokalnej obrzędowości jest kolejnym działaniem, jakie pracownicy muzeum chcą zrealizować²⁹.

W katalogach wydanych przez muzeum i poświęconych ręcznikowi ludowemu brak także „obecności” kobiet. W pierwszym z nich³⁰ autorki ręczników pozostają anonimowe. W *Katalogu ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski* pojawiają się już imiona i nazwiska twórczyń przypisane do wykonanych przez nie ręczników. O nich samych dowiadujemy się jednak niewiele. Głosy niektórych ze wspomnianych kobiet są co prawda słyszane w siedemnastu wywiadach zapisanych na płycie CD-ROM, ich wypowiedzi nie zostały jednak w książce zinterpretowane. Wykonawczynie ręczników pozostają więc niejako na marginesie uwagi autorów katalogów. Nie tyle niedostrzeżone, ile zaledwie odnotowane, wymykające się konwencji muzealnego albumu.

Chcę podkreślić, że niedosyt, który odczuwam, wynika nie tyle z błędów czy niedociągnięć autorów opisywanych publikacji, ile ze spojrzenia, które towarzyszy mi jako kulturoznawczynie „głodnej” informacji i wiedzy o zwyczajach i normach kulturowych ucieleśnionych w życiu konkretnych jednostek.

Obecność kobiet – ludowych artystek odnotowano na tym tle przed laty w skromnej broszurze poświęconej suwalskim dywanom dwuosnowowym, opracowanej przy okazji wystawy, która odbyła się na przełomie stycznia i lutego 1991 r. w galerii „CHŁODNA'20” Wojewódzkiego Domu Kultury w Suwałkach³¹. Już na wstępie niewielkiego, bo dwudziestodwustronicowego opracowania, pojawiła się dedykacja o treści: *Wszystkim kobietom – ludowym tkaczkom dywanów podwójnych, które zapragnęły wyjść ponad przeciętność... które zgarbione nad krosnami, spr-*

²⁹ Na podstawie rozmowy dotyczącej ręcznika ludowego, którą odbyłam z Aliną Dębowską 18 stycznia 2017 r.

³⁰ A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, *Ręcznik ludowy...*, op. cit.

³¹ Obecnie Galeria Sztuki Współczesnej „Chłódna 20” przy Suwalskim Ośrodku Kultury.

cowanymi rękami wzór... tkaty...³². W broszurze wspomina się co prawda jedynie o kilkunastu tkaczkach, a zaledwie kilku spośród nich poświęcono większą (w tym wypadku kilkudzaniową) uwagę. Są one jednak w tej publikacji „obecne”. Decydują o tym skromne, ale nakreślające rys przedstawionych postaci, informacje. Dowiadujemy się np., że Kazimiera Makowska-Brodziuk była uczennicą Franciszki Rybko, która, uśmiechając się ciepło i serdecznie, mówiła: *Nikt tyle w Lipsku dywanów nie utkał, co ja*³³. Obie kobiety pochodziły z Lipska i przyjaźniły się. Z kolei o Anastazji Staniewicz wiemy, że była kontynuatorką, uczennicą i siostrzenicą Józefy Rapczyńskiej oraz, że obie kobiety pochodziły z Sumowa koło Sejna³⁴. Informacje, o których wspominam, są mniej niż oszczędne. Jednak sposób, w jaki mówi się tu o kobietach tworzących ludowe rękodzieło, bliski jest temu, co mam na myśli, pisząc o potrzebie odtworzenia osobistych historii kobiet – autorek rączników zgromadzonych przez Muzeum w Bielsku Podlaskim. Zdaję sobie jednocześnie sprawę, że wykonanie tego typu pracy przekracza ramy działalności etnografów – muzealników.

W recenzowanej książce kobiety pojawiają się natomiast w komentarzach dotyczących losów rączników ludowych, w których, zgodnie z tradycją, autorzy opracowania wspominają o nich jako o osobach odpowiedzialnych za przetrwanie cennych płócien. W albumie czytamy m.in., że *spadkobierczynie, w tym przede wszystkim córki i synowe często nie interesowały się szczegółami dotyczącymi rączników, w których posiadanie weszły*³⁵. Autorzy opracowania podkreślają ponadto, że praca nad katalogowaniem rączników ludowych pozwoliła śledzić migrację rączników oraz kobiet, które je wykonywały, a następnie zabierały ze sobą do domu męża³⁶.

³² *Suwalskie dywany dwuosnowowe*, oprac. H. Gorlewska, Suwałki 1991, s. 3.

³³ *Ibidem*, s. 7.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, *Katalog rączników...*, op. cit., s. 6.

³⁶ *Ibidem*, s. 8.

W ostatniej chwili

Współcześnie ręczniki towarzyszą prawosławnej liturgii. Nadal bywają obecne podczas uroczystości rodzinnych – na weselach oraz podczas narodzin i pogrzebów. Nie zanikł jeszcze całkowicie zwyczaj witania gości chlebem i solą, które podaje się na ręczniku. Coraz rzadziej jednak haftowane ręczniki zawieszają się w domach. Już w latach sześćdziesiątych wypierać je zaczęły bawełniane i stylonowe tkaniny fabryczne³⁷. Podczas cerkiewnego ślubu ręcznik obrzędowy zastępuje dziś tzw. *podarok* – kawałek udekorowanego białego płótna, na którym staje para młoda³⁸.

Autorzy recenzowanego katalogu odnotowują, że *właścicielki ręczników wielokrotnie wspominały inwentaryzatorom, że je spaliły lub porozcinały na szmaty, ponieważ ani córkom, ani wnuczkom na nich nie zależało*³⁹. Dodatkowo okazało się, że nawet najstarsi ludzie nie potrafili odtworzyć symbolicznego znaczenia ręcznika. Obrzędy z jego udziałem są dziś odtwarzane *w myśl zasady – robię tak, bo tak robiła moja matka. Pytanie dlaczego tak robiła oraz co to oznaczało, często pozostaje bez odpowiedzi*⁴⁰.

Praca związana z gromadzeniem i katalogowaniem ręczników ludowych ma również znaczenie w kontekście nietrwałości tej formy twórczości ludowej, „kruchej” i narażonej na upływ czasu. Najstarsze z udokumentowanych przez Muzeum w Bielsku Podlaskim obiektów pochodzą z XIX w. i jest ich niewiele. Należy mieć nadzieję, że ręczniki, które trafiają do kolekcji muzeum, zachowają się na długo. Na pewno wiele z haftowanych płócien będących w rękach prywatnych, dzięki pracy bielskiej instytucji kultury oraz za sprawą wydanych katalogów, stało się udokumentowanym elementem dziedzictwa kulturowego, zdolnego inicjować no-

³⁷ I. Matus, *Ręcznik – przedmiot...*, op. cit.

³⁸ Eadem, *Płótno i chusta na Podlasiu*, „Przegląd Prawosławny” [online] 2006, nr 11 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2kXmbt5>>.

³⁹ A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, *Katalog ręczników...*, op. cit., s. 4-5.

⁴⁰ Ibidem, s. 5.

we twórcze praktyki kulturowe. Praktyki wynikające z szacunku do tradycji i przeszłości.

Na zakończenie

Autorzy *Katalogu ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski* z nadzieją podkreślają, że *w pewnych kręgach coraz częściej rękownik przeżywa renesans*. Pracownicy muzeum piszą:

Znamiennym jest fakt, że sytuacja ta dotyczy nie tyle mieszkańców wsi, dla których rękownik stanowi wartość raczej sentymentalną, co osób, dla których ta tradycja jest obca, a nawet egzotyczna. Takim elementem jest moda, która w ostatnich latach czerpała ze sztuki ludowej. (...) rękowniki, a właściwie hafty i koronki, stają się inspiracją nie tylko dla twórców ludowych, ale również [dla] młodego pokolenia artystów i architektów⁴¹.

Praca, którą Muzeum w Bielsku Podlaskim podjęło w celu odtworzenia tradycji rękownika ludowego, już procentuje. Jego motyw odnajdujemy w twórczości podlaskich artystów. Stały się one m.in. inspiracją dla malarstwa Mirosława Zdrajkowskiego, którego cykl obrazów poświęconych rękownikowi ludowemu w Muzeum w Bielsku Podlaskim można było oglądać od 23 września 2016 do 20 stycznia 2017 r. w ramach wystawy zatytułowanej *Byliśmy, jesteście, będziemy*.

Do obyczajowości związanej z rękownikiem ludowym sięgają także podlascy producenci, promując w ten sposób nie tylko efekty swojej pracy, ale podkreślając jednocześnie znaczenie tradycji, z której wyrastają. Motyw rękownika ludowego stał się np. logo firmy „SVOJE” wytwarzającej kosmetyki naturalne z surowców pozyskiwanych lokalnie. Na stronie firmy w zakładce „Podlasie” czytamy:

⁴¹ Ibidem.

Logo SVOJE zostało stworzone w oparciu o słowiański symbol oznaczający *pieśń miłosną*. Symbol ten, jak wiele innych zachował się dzięki hafciarkom, które, bardzo często niepiśmienne, haftem wyrażały swoje emocje i potrzeby. Pięknym przykładem podlaskiego haftu krzyżykowego i płaskiego są bardzo dobrze zachowane *ręczniki obrzędowe*, które niegdyś towarzyszyły naszym przodkom od narodzin, aż po grób. Do dziś można je zobaczyć w cerkwiach na Podlasiu⁴².

Na zakończenie chcę podkreślić, że lektura recenzowanego katalogu zyskuje w połączeniu z wizytą w siedzibie Muzeum w Bielsku Podlaskim, gdzie ręczniki ludowe, prezentowane w ramach wystawy stałej, można zobaczyć na żywo. Warto także sięgnąć do pozostałych publikacji przygotowanych i wydanych przez tę instytucję. Wśród nich na uwagę zasługują wzorniki haftów. Zamieszczono w nich schematy wzorów, które osoby zainteresowane mogą odtworzyć, haftując (nie tylko) ręczniki.

Bibliografia

Opracowania:

- Dębowska Alina, Sołub Jerzy, Sołub Katarzyna, *Katalog ręczników ludowych gminy Bielsk Podlaski*, Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2015, ISBN 978-83-87026-44-8.
- Dębowska Alina, Sołub Jerzy, Sołub Katarzyna, *Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego: Haft i koronka*, wyd. 2, Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2015, ISBN 978-83-87026-31-8.
- Dębowska Alina, Sołub Katarzyna, *Wzornik tradycyjnych haftów i koronek ręcznika ludowego: Haft krzyżykowy*, wyd. 2, Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2015.
- Dębowska Alina, Sołub Katarzyna, *Wzornik tradycyjnych haftów i koronek ręcznika ludowego: Haft płaski*, wyd. 2, Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2015.

⁴² Strona internetowa firmy SVOJE [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://svoje.pl>, strona internetowa firmy „SVOJE”>.

- Dragan Jolanta, *Rola Inu w tradycyjnych obrzędach pogrzebowych i zaduszkowych w Polsce*, „Twórczość Ludowa. Kwartalnik Stowarzyszenia Twórców Ludowych” 2015, R. XXX (79), nr 3-4, ISSN 0860-4126.
- Droga życia: Ręcznik ludowy z kolekcji Muzeum w Bielsku Podlaskim*, oprac. Alina Dębowska, Jerzy Sołub, Katarzyna Sołub (*Way of life: Folk towel from collection of the Museum in Bielsk Podlaski*, ed. A. Dębowska, J. Sołub, K. Sołub, transl. Anna Lachowicz, Aniela Staszewska), Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2016, ISBN 978-83-87026-63-9.
- Gaweł Artur, *Rok obrzędowy na Podlasiu*, Białystok: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, 2012, ISBN 978-83-87026-11-0.
- Gaweł Artur, *Zwyczaj, obrzędy i wierzenia agrarne na Białostocczyźnie od połowy XIX do początku XXI wieku*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2009, ISBN 978-83-7188-149-7.
- Matus Irena, *Plótno, ręcznik, chusta w ludowej tradycji rodzinnej na Podlasiu – magia, symbolika, przedmioty* [w:] *Rodzina i jej wartości w wielokulturowym społeczeństwie Europy*, red. Joanna Majchrzyk-Mikuła, Jan Saran, Ryki: Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania w Rykach, 2006.
- Matus Irena, *Walory kulturowe krainy otwartych okiennic*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio B: Geographia. Geologia. Mineralogia et Petrographia” 2009, t. 64, nr 2, ISSN 0137-1983.
- Perkowska Justyna, Sawejko Katarzyna, Sadowska Ewelina, Szymańska Aleksandra, Szewczyk Jarosław, „*Pokuć*”, czyli *tradycyjny kąt obrzędowy we wnętrzu wiejskiego domu mieszkalnego na Białostocczyźnie – wyniki badań z lat 2012–2013*, „Architecturae et Artibus” 2014, nr 2, ISSN 2080-9638.
- Suwałskie dywany dwuosnowowe*, oprac. Helena Gorlewska, Suwałki: Wojewódzki Dom Kultury, 1991.

Zasoby internetowe:

- Matus Irena, *Plótno i chusta na Podlasiu*, „Przegląd Prawosławny” [online] 2006, nr 11 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2kXmbt5>>.
- Matus Irena, *Ręcznik – przedmiot symbol sacrum*, „Przegląd Prawosławny” [online] 2006, nr 8 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2lySX1b>>.

Strona internetowa firmy SVOJE [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://swoje.pl>, strona internetowa firmy „SVOJE”>.

Zwierzyńska Ewa, *Los wyhaftowany na płótnie*, „Czasopis” [online] 2014, nr 10 [Dostęp: 21.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://czasopis.pl/tag/recznik-obrzedowy/>> ISSN 1230-1876.